VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 86)
z dnia 13 września 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 86)

13 września 2017 r.

Komisja Zdrowia, obradująca w trybie art. 152 ust. 3 regulaminu Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu **Ryszarda Terleckiego (PiS)**, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach zapewniających poprawę jakości i dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej (druk nr 1820).

W posiedzeniu udział wzięli: **Konstanty Radziwiłł** minister zdrowia i **Katarzyna Głowala** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikami oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Henryk Pajdała** – dyrektor Biura Komisji Sejmowych, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz** oraz **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia, zwołane przez Prezydium Sejmu na podstawie art. 152 ust. 3 regulaminu Sejmu. Stwierdzam kworum. Witam pana ministra. Witam pana przewodniczącego. Witam pozostałych członków prezydium. Witam państwa. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach zapewniających poprawę jakości i dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej, druk nr 1820. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Zgodnie z art. 37 ust. 3 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie może odbyć się nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowią inaczej. Tę sytuację właśnie mamy. Proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu. Projekt został doręczony posłom poprzez zamieszczenie go w systemie informatycznym Sejmu w dniu 13 września.

Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie marszałku, tryb wprowadzania ustawy do parlamentu, z jakim mamy do czynienia w tej sytuacji, niezależnie do meritum sprawy, której dotyka, jest kolejnym przykładem tego, w jaki sposób tworzone jest w Polsce prawo i w jaki sposób funkcjonuje ministerstwo – tym razem Ministerstwo Zdrowia. To nie jest ustawa, która wymaga reakcji ministra zdrowia natychmiast. To nie jest ustawa, która dzisiaj ratuje komuś życie. To nie jest ustawa spowodowana, na przykład, nawałnicą w Pomorskiem, bo wtedy tego typu spotkań Sejmu ani rządu nie było. Chciałbym więc zadać pytanie. Skoro ani rząd, ani parlament nie reagują w sposób gwałtowny – tak to nazwijmy – w przypadku takich sytuacji losowych, jakimi są na przykład nawałnice i tragedia ludzi w Rytlu, a w taki sposób proceduje się ustawę mówiącą o zwiększeniu finansowania na zakup sprzętu, to chciałbym zapytać, co się stało, panie ministrze, bo pana marszałka rozumiem – ma takie prawo. Ma prawo zwołać posiedzenie Komisji, choć pewnie ja postąpiłbym inaczej. Chciałbym więc zapytać ministra zdrowia, co się stało. Dlaczego tak gwałtownie potrzebujemy wydać 280 mln zł na sprzęt i w takim trybie – pozaregulaminowym – który uniemożliwił

posłom jakikolwiek zapoznanie się z ustawą… Pani poseł, jeśli pani pozwoli, to ja teraz będę mówił, a pani będzie słuchać. Potem zamienimy się rolami.

Co się wydarzyło, że minister zdrowia postanawia gwałtownie wydać 280 mln zł z dnia na dzień? To, że je trzeba wydać, jest oczywiste. Zresztą, sam pan minister mówił nie dalej niż kilkanaście dni temu, że musi wydać 2,8 mld zł nie na sprzęt, tylko na świadczenia medyczne. To pan minister powiedział, że musimy zwiększyć finansowanie świadczeń medycznych, żeby skrócić najważniejsze kolejki – między innymi, do operacji zaćmy czy wszczepienia endoprotezy. To są prawie cytaty. Oczywiście, cytatami dysponuję.

Wczoraj minister Morawiecki oświadcza, że jest gotów przyznać 1,5 mld zł. Co się dzieje, panie ministrze zdrowia, że z posiedzenia rządu jest pan właściwie wynoszony na tarczy? Zapowiada pan publicznie 2,8 mld zł, a potem chyłkiem wjeżdża 280 mln zł, Komisja Zdrowia jest zwoływana przez marszałka Sejmu i zawracamy marszałkowi głowę, i Prezydium Sejmu, bo pan musi gwałtownie wydać 280 mln zł na sprzęt, podczas gdy wie pan doskonale, że największą potrzebą systemu jest skrócenie kolejek, co zresztą pan zapowiedział mówiąc, że od 1 października kolejek nie będzie, bo będzie sieć.

Publicznie mówił pan o tym, że rząd przekaże z budżetu państwa 2,8 mld zł na rzecz pacjentów. Dzisiaj przychodzi pan z 280 mln zł i chce pan kupować sprzęt. A gdzie są świadczenia medyczne? Chciałbym zapytać pana ministra, czy rząd zamierza przyjąć ustawę, którą pan zapowiadał, tę szczególną specustawę, w której 2,8 mld zł przekażą państwo na leczenie pacjentów, na skrócenie kolejek do ortopedy, okulisty w sprawie zaćmy i do wszystkich innych, o których obaj doskonale wiemy, że kolejki skrócić trzeba.

Dlaczego pan postanowił kupić sprzęt? Od kilku dni obserwujemy sytuację, w której Polska Fundacja Narodowa bardzo szybko postanowiła wydać 19 mln zł. Chcę panu powiedzieć, patrząc panu prosto w oczy, że będziemy bardzo dokładnie przyglądać się temu, w jaki sposób pan ten sprzęt kupuje, czy dochowane są procedury przetargowe, kto doradza, kto dostarcza ten sprzęt i na jakich zasadach. I nie będzie tak, jak z dziewiętnastoma milionami Polskiej Fundacji Narodowej. Będzie bardzo precyzyjne patrzenie panu na ręce, bo bardzo dziwne jest pana zachowanie związane z trybem wprowadzenia tej ustawy. A to, że finansowanie zwiększyć trzeba, wiemy wszyscy. Jednak to pan powiedział o 2,8 mld zł, a nie ja. To minister Morawiecki wczoraj publicznie – a przynajmniej w doniesieniach medialnych – gwarantował 1,5 mld zł. Chcę więc zapytać pana ministra, zanim przystąpimy do obrad, czy w tym roku zrealizuje pan obietnicę, którą złożył pan kilkanaście dni temu – 2,8 mld zł na zwiększenie liczby świadczeń medycznych, czyli skrócenie kolejek, a więc na to, co najbardziej doskwiera pacjentom, a nie na kupowanie kolejnego sprzętu. Dziękuję.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Chciałbym zwrócić uwagę panu przewodniczącemu, że już przystąpiliśmy do obrad. Czy pan minister chce odpowiedzieć, czy przystąpimy do głosowania?

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Dziękuję, panie marszałku. Jeśli można, to bardzo krótko. Te zarzuty odnośnie do kupowania jakiegoś sprzętu, padające z ust byłego ministra zdrowia, odbieram jako totalne nieporozumienie. Wiadomo, że polski system służby zdrowia potrzebuje pieniędzy – oczywiście, na świadczenia – ale polski system służby zdrowia to także zasoby, którymi dysponują placówki medyczne i pan przewodniczący, pan minister, wie dobrze, że w wielu szpitalach w Polsce sprzęt jest zdekapitalizowany, więc niezbędne jest zasilanie polskiego systemu służby zdrowia środkami inwestycyjnymi czy też inwestycjami na niskim poziomie, czyli zakupami sprzętu. To są potrzeby równie pilne i niezbędne jak zakupy świadczeń zdrowotnych. Świadczenia zdrowotne będziemy kupować w większej liczbie także w tym roku, ale to nie jest przedmiotem tej ustawy. a za wyjątkowo niegodne uważam sugerowanie między wierszami, że ustawa jest po to, żeby wydać te pieniądze w sposób nieuczciwy. To jest coś, co traktuję jako próbę pomówienia. Jest mi bardzo przykro, że coś takiego w ogóle może paść. Proszę zapytać tych, którzy czekają na podstawę prawną do wydania tych pieniędzy, żeby kupić sprzęt konieczny do opieki nad noworodkami, udzielania świadczeń w onkologii, chirurgii. To jest sugerowanie, że robimy

tę ustawę po to, żeby zrobić przekręt. To jest coś, co po prostu nie mieści mi się w głowie. Dziękuję, panie marszałku.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł się zgłaszał. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusza Dziuba (PiS):

Panie marszałku, chciałbym podchwycić pana myśl i zaproponować przejście do głosowania.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Poddam ten wniosek pod głosowanie. Kto z państwa jest za tym, żeby przejść… Pan poseł zgłaszał się pierwszy. To jest wniosek formalny.

Kto z państwa jest za tym, żeby przejść do głosowania bez dalszej dyskusji? Proszę nacisnąć przycisk. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Za 15 głosów, przeciw 6, nikt się nie wstrzymał. Głosowało 21 osób. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad sprzeciwem wobec tego trybu postępowania. Kto z państwa jest za tym, aby… W tym głosowaniu zdecydowaliśmy. Głosowaliśmy nad tym, że przechodzimy do dalszego procedowania. Czy tak? Czy to już wystarczy? Mam wątpliwość.

W związku z tym, zdecydowaliśmy, że przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy nr 1820. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu ustawy przez przedstawiciela wnioskodawcy, debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawcy.

Pan minister już przedstawił… Czy jeszcze w tej chwili, panie ministrze? Bardzo proszę.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Dziękuję. Panie marszałku, państwo przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić rządowy projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach zapewniających poprawę jakości i dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej. Uzasadnienie. Projekt tej ustawy ma na celu zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na wyposażenie w sprzęt i aparaturę medyczną. W związku z tym, moim zdaniem, powinien budzić mało wątpliwości, zwłaszcza wśród tych, którzy służbą zdrowia na co dzień się zajmują.

Propozycje zawarte w tym projekcie mają na celu umożliwić ministrowi zdrowia przekazywanie dotacji na sprzęt i aparaturę medyczną nie tyko podmiotom przez niego tworzonym albo nadzorowanym, takim jak instytuty badawcze albo szpitale kliniczne, ale także innym, które udzielają świadczeń opieki zdrowotnej najbardziej obecnie istotnych dla zdrowia publicznego. Wśród nich są to w szczególności ośrodki onkologiczne.

Szybki postęp techniczny i technologiczny we wszystkich dziedzinach przekłada się na dynamiczny rozwój nowych metod terapeutyczno-diagnostycznych w medycynie, a także nowych technologii medycznych, co stwarza konieczność stałego inwestowania. Z tym mamy duże kłopoty. Aby zapobiec, między innymi, wyeksploatowaniu sprzętu i aparatury medycznej lub brakowi możliwości stosowania nowoczesnych technologii diagnostycznych i terapeutycznych, istnieje konieczność dofinansowania zgłoszonych potrzeb w tym zakresie, by poprawić jakość i poziom udzielanych świadczeń.

Środki finansowe, które przewiduje ta ustawa, przeznaczone będą na zakup sprzętu i aparatury medycznej. Mogą one posłużyć unowocześnieniu możliwości diagnostycznych i terapeutycznych w wybranych dziedzinach polskiej medycyny, takich jak, na przykład, pediatria, chirurgia dziecięca, onkologia. Planowane zakupy stawiają na nową jakość, czyli sprzęt do diagnostyki i małoinwazyjnego leczenia. To jest taki sprzęt, jak, na przykład, laparoskopy, torakoskopy, histeroskopy, gastroskopy, kolonoskopy, a odnośnie do opieki nad dziećmi także nowoczesny, bezinwazyjny sprzęt diagnostyczny, na przykład, nowoczesne rozbudowane ultrasonografy, które, szczególnie w przypadku małych

dzieci, są podstawową techniką diagnostyczną. Stawiamy także na rozwój brachyterapii, która jest dostępna w bardzo ograniczonym zakresie.

Ponadto przewidujemy zakupy wyposażenia dla powstających w Polsce centrów leczenia raka piersi, tak zwanych breast unit, oraz zakup wyposażenia lub doposażenia ośrodków laseroterapii dla dzieci, aby było możliwe leczenie wrodzonych wad naczyniowych, które są najczęstszymi wadami wrodzonymi. Dzisiaj te dzieci często muszą być leczone za granicą.

Proponuje się także zwiększenie środków finansowych na wyposażenie w sprzęt i aparaturę medyczną dla tych świadczeniodawców, którzy udzielają świadczeń w zakresie leczenia szpitalnego, w zakresie neonatologii trzeciego poziomu referencyjnego. Obecnie w większości województw okresowo jest niedostatek miejsc do prowadzenia intensywnej terapii noworodków, co wynika z szybkiego, trudnego do przewidzenia wzrostu zapotrzebowania na te świadczenia. Po prostu, jest coraz więcej dzieci, które wymagają takiego leczenia. Dodatkowo, w większości oddziałów trzeciego stopnia referencyjnego, sprzęt medyczny do intensywnej terapii noworodków jest wyeksploatowany i wymaga wymiany lub uzupełnienia.

Projekt przewiduje także realizację nowego zadania, jakim jest wyposażenie gabinetów profilaktyki zdrowotnej w szkołach, prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Profilaktyczna opieka zdrowotna nad dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym jest organizowana w celu ochrony zdrowia i zapewnienia prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży. Do realizacji tego celu konieczne jest zapewnienie wszystkim uczniom dostępu do gabinetu profilaktyki zdrowotnej, czyli gabinetu pielęgniarki lub higienistki, który jest miejscem udzielania świadczeń zdrowotnych a także profilaktyki, z mocnym akcentem na profilaktykę i promocję zdrowia. W dużej części szkół publicznych nie ma takich gabinetów, co praktycznie uniemożliwia prowadzenie tego typu działań.

Panie marszałku, szanowni państwo, oprócz zakupu wyposażenia gabinetów profilaktyki zdrowotnej w szkołach, projekt przewiduje również nowatorskie rozwiązanie, jakim jest zakup pojazdów, w których będą udzielane świadczenia zdrowotne z zakresu stomatologii dziecięcej, tak zwanych dentobusów albo mobilnych klinik stomatologicznych. Jak wynika z badań wśród dzieci w wieku sześciu lat, czyli tych, które rozpoczynają naukę w szkołach, wolnych od próchnicy jest tylko nieco ponad 14% dzieci. Jednocześnie wskaźnik leczenia zachowawczego próchnicy w tej grupie wynosi 0,23, co oznacza, że tylko mniej niż ćwierć potrzeb leczenia zachowawczego jest zaspokojona. Jest to sytuacja, która od wielu lat nabrzmiewa i wymaga zdecydowanego działania.

Z przeprowadzonych badań wynika konieczność zwiększenia działań skierowanych do grupy tych pacjentów – dzieci – w zakresie promocji zdrowia, systematycznej profilaktyki stomatologicznej, takiej jak lakierowanie czy lakowanie i wreszcie leczenia. Będzie to możliwe poprzez zdecydowane zwiększenie liczby gabinetów stomatologicznych w szkołach, a w przypadku małych szkół, w których to nie jest możliwe, dotarcie z dentobusami – wykorzystanie nowocześnie wyposażonych dentobusów.

Można powiedzieć, że doświadczenia w tym zakresie są udziałem bardzo wielu nowoczesnych krajów. Nie ma mowy o tym, żeby to były jakieś gabinety drugiej kategorii. Będą służyć pacjentom w wielu miejscowościach. Pozwoli to na optymalizację kosztów utworzenia i wyposażenia gabinetów stomatologicznych. Dzięki stałej współpracy lekarza dentysty z pielęgniarką szkolną, uczniowie będą mieli zapewnioną opiekę stomatologiczną bez ponoszenia przez rodziców dodatkowych kosztów, a także straty czasu na dojazd do lekarza dentysty. Dentobusy zakupione przez ministra zdrowia będą przekazywane wojewodom, którzy nieodpłatnie będą je udostępniać świadczeniodawcom, z którymi następnie Narodowy Fundusz Zdrowia będzie zawierać umowy na udzielanie świadczeń zdrowotnych w tej mobilnej klinice stomatologicznej.

Szanowni państwo, oczywiście koszty samych świadczeń z zakresu leczenia stomatologicznego także w dentobusach będą ponoszone w ramach środków finansowych zapewnionych w planie finansowym NFZ. Zwracam uwagę na to, że już wprowadziliśmy zwiększone finansowanie stomatologii dziecięcej.

I wreszcie, w art. 9 projektu, proponujemy zmianę zwiększającą limit maksymalnych wydatków na lata 2017 i 2018, ponoszonych z budżetu państwa na zakup szczepionek

do prowadzenia obowiązkowych szczepień ochronnych, zgodnie z ustalonym Programem Szczepień Ochronnych. Ta konieczność podyktowana jest tym, że zwiększyliśmy zakres kalendarza obowiązkowych szczepień poprzez wprowadzenie obowiązku szczepienia przeciwko pneumokokom wszystkich dzieci urodzonych od 1 stycznia 2017 r.

Szanowni państwo, w jakimś sensie pośrednio odpowiadając na skierowaną do państwa prośbę o pilne procedowanie, czy priorytetowe potraktowanie tego projektu, chciałbym powiedzieć, że czas na realizację zakupowych zadań określonych w tej ustawie jest oczywiście krótki. Rozumieją to wszyscy, którzy kiedykolwiek mieli do czynienia z tego typu zakupami ze środków publicznych. Musimy te pieniądze wydatkować do końca bieżącego roku, a wskazane w projekcie terminy wnoszenia o środki z rezerwy celowej wynikają z realnej możliwości opracowania stosownych wniosków od dnia wejścia w życie ustawy. Zakupy sprzętu i aparatury medycznej muszą być dokonywane z zastosowaniem procedur wynikających z przepisów mówiących o zamówieniach publicznych. Oczywiście będziemy przestrzegać wszystkich tych procedur, a za wprowadzeniem krótkiego vacatio legis przemawia ważny interes państwa, jakim jest zapewnienie ochrony zdrowia na odpowiednim poziomie, a z całą pewnością nie stoją jej na przeszkodzie zasady demokratycznego państwa prawnego.

Na koniec chciałbym państwa poinformować, że projekt nie wymaga przedstawienia właściwym instytucjom i organom Unii Europejskiej w celu uzyskania opinii. Jest on również zgodny z prawem UE. Reasumując, panie marszałku, szanowni państwo, proszę o poparcie ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy. Rozumiem, że zostaliśmy przekonani, ale… Pan przewodniczący zgłaszał się pierwszy. Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie marszałku, panie ministrze, żeby zredukować kolejki do lekarzy specjalistów minister zdrowia konstanty Radziwiłł wyliczył, że potrzeba co najmniej 2,8 mld zł. Jednak wicepremier, minister finansów, jest gotowy przyznać najwyżej 1,5 mld zł, a kolejki cały czas rosną. To są… Czy pani poseł kiedyś nauczy się, żeby nie przerywać, czy będziemy to ćwiczyć przez całe 4 lata? To 2,8 mld zł, panie ministrze. Dzisiejszy dzień, pora, w jakiej obradujemy nad tą ustawą, procedura jej wprowadzenia chyłkiem, bez zapoznania się z projektem, pokazują tak naprawdę, panie ministrze, pana klęskę w starciu z rządem, ministrem finansów i premier Szydło. Jest mi nawet przykro, kiedy na to wszystko patrzę, ponieważ zapowiedzieć coś kilka dni temu i dostać z tego 10%, to jest porażka każdego ministra, konstytucyjnego członka rządu. I pan o tym wie, i ja o tym wiem.

Nie chcę się nad panem pastwić, ale mm nadzieję, że odpowie mi pan na pytanie, kiedy przyniesie pan ustawę, w której realizuje pan to, co powiedział tymi słowami, które cytowałem – 2,8 mld zł na świadczenia medyczne – bo ludzie tego najbardziej potrzebują. Trzeba rozładować kolejki, o których mówił pan już dwa lata temu. Mówił pan, że przyjdzie i jak za dotknięciem magicznej różdżki rozładuje kolejki. To proszę to zrobić. Obiecał pan te pieniądze kilkanaście dni temu. Tych pieniędzy nie ma. Wczoraj minister Morawiecki mówił o 1,5 mld zł. Dzisiaj pan wyszedł z posiedzenia rządu z 280 mln zł.

Jakość tego prawa, które pan tu proponuje, najlepiej opisuje art. 6 ust. 3, w którym minister zdrowia – a dalej rząd, następnie parlament i prezydent, który to będzie podpisywać – daje jednostkom samorządu terytorialnego na to, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie – czy wiedzą państwo, ile czasu – 5 dni. Ja rozumiem, że są samorządowcy, którzy są do tego już przygotowani i stoją w starterach, ale jednak większość z nich, panie ministrze, nie wie, że pan dzisiaj o godzinie 17.00 będzie przekonywać marszałka Sejmu, by na 18.00 zwołać posiedzenie Komisji, żeby to w piątek było uchwalone. Oni czekają na 2,8 mld zł. Pan to ludziom obiecał. Dyrektorzy dzwonią i mówią – będzie 2,8 mld zł, może coś się poprawi… To jest 280 mln zł na sprzęt, pani poseł. Czy czytała pani tę ustawę, bo ja z trudem zdążyłem, a dość szybko czytam…?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Drodzy państwo, proszę nie prowadzić dyskusji…

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dokładnie. Ja też przestrzegam tej zasady. Przeczytałem tę ustawę. Pan – rząd – daje samorządowcom 5 dni. Przecież to jest drwina ze sposobu stanowienia prawa i sposobu wydawania tych pieniędzy. To dokładnie świadczy o tym, że będą samorządowcy w pewien sposób uprzywilejowani i tacy, którzy nie będą mieć najmniejszej szansy na złożenie takiego wniosku, ponieważ oni nie wiedzą o tej ustawie, bo ona „wjechała" do Sejmu dzisiaj o 10 rano… Tej ustawie nie napisali posłowie, panie pośle. Tej ustawy nie przeczytali nie tylko samorządowcy. Posłowie jej nie przeczytali. I w sumie, rozumiem to pana tempo, bo gdybym w rządzie poniósł taką klęskę jak pan, to być może zachowałbym się podobnie, żeby szybko schować się, bo jest wstyd.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Kto z państwa jeszcze? Bardzo proszę, pani poseł, a potem pan.

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Dziękuję bardzo. Panie marszałku, panie ministrze, ja mam dwa tematy. Pierwszy, dotyczy trybu zwołania posiedzenia Komisji i tego, że posłowie…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

To już słyszeliśmy, pani poseł…

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Momencik. Czy ja mogę coś powiedzieć, panie marszałku?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Tak, ale nie powtarzajmy się, bardzo proszę.

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Nie powtarzam się, bo pierwszy raz zabieram głos. Proszę mi tego głosu udzielić.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Udzielam pani głosu.

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Posłowie nie mieli czasu i możliwości zapoznania się z tym projektem, a trybem zwołania tego posiedzenia Komicji absolutnie złamano zasadę, która należy się posłom. To jest pierwsza kwestia.

Zastanawiam się, dlaczego tak szybko państwo procedują tę ustawę i po co nam w tak nagłym trybie zwoływane posiedzenie Komisji. Nie ma nawet opinii Biura Analiz Sejmowych do tego projektu, ale domyślam się, dlaczego, panie ministrze. Jak pan wie, jestem ze Śląska. Dotarły do mnie głosy, że jutro będzie pan w Katowicach, gdzie będzie spotkanie z pediatrami i tam chce pan powiedzieć, że już została uchwalona ustawa, wbrew prawu, wbrew regułom zwoływania posiedzenia Komisji. I tylko o to chodzi…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, nic nie odbywa się wbrew prawu ani wbrew regulaminowi Komisji…

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Czy może mi pan marszałek nie przeszkadzać?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

…a pani poseł mnie obraża w tej chwili. Ja prowadzę posiedzenie Komisji, zgodnie z prawem. Bardzo dziękuję.

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Jestem w trakcie wypowiedzi. I druga kwestia, która dotyczy już bezpośrednio tego projektu. Chciałabym, panie ministrze, żeby pan dokładnie powiedział, jak mają wyglądać te autobusy czy dentobusy zakupione z tych środków. W jakiej liczbie – to pierwsza kwestia. W jaki sposób będzie się w nich udzielać świadczeń zdrowotnych, bo jest tu napisane, że będą w nich udzielane świadczenia z zakresu leczenia – konkretnie, leczenia. Proszę więc powiedzieć, jak ma wyglądać cały program zdrowotny, bo przecież – jak rozumiem – pan wiele mówił na temat profilaktyki i programów zdrowotnych i ma taki

program zbudowany. Chyba nie kupujecie tylko samochodów, które będą stały, tylko musi już być konkretny program. Chciałabym więc wiedzieć, jaki będzie zakres leczenia, w jaki sposób i kto będzie udzielać tych świadczeń. Jeżeli to będzie jeden dentobus, który będzie jeździć po województwie, to w jaki sposób on będzie krążyć po tym obszarze. Czy nie uważa pan, panie ministrze, że przypomina to nam trochę czasy nie pana, ale mojej młodości. Niestety, tak to wygląda, że będzie tak zwana łapanka. I oczywiście podstawowe pytanie, czy będą przetargi i kiedy będą one robione. Proszę dokładnie opisać cały proces związany z program zdrowotnym. Dziękuję.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję bardzo. Gelert. Panie ministrze, ja mam może szczegółowe pytania, ale takie mi się nasuwają. Mówił pan, że będą kupowane gastroskopy, aparaty USG itd. Czy to będzie dotyczyć wszystkich świadczeniodawców na każdym poziomie? Tak? Mówił pan minister, że na każdym poziomie, bo tutaj dedykowana jest onkologia i jest napisane, komu są dedykowane zakupy w zakresie onkologii. Natomiast, to pierwsze sformułowanie „świadczeniodawców będących udostępniającymi" nie do końca mogę zrozumieć… Dobrze. Pani mówi za ministra, ale dobrze. Ja pytam po prostu pana ministra.

I tak, jak jest tutaj powiedziane: „Jednostki samorządowe…"- jeżeli chodzi o dentobusy – to wojewodowie mają 5 dni, żeby złożyć wnioski. Czy mógłby pan minister natomiast powiedzieć, jak będzie przebiegać ścieżka starania się o pieniądze przez samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej? Przecież państwo muszą ogłosić jakiś konkurs, czy jakiś wniosek. Czy uważacie, że w ciągu trzech miesięcy…? Ale ja nie mogę się skupić. Mnie to po prostu interesuje…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Proszę się skupić, pani poseł. Czekamy na konkluzję.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

I chciałabym wiedzieć – bo wiadomo, że w danym roku budżetowym pieniądze muszą być wydane – co będzie, jeżeli dane zakłady nie będą mogły tych pieniędzy wydać. Czy te pieniądze przejdą na rok następny i zasilą budżet roku następnego, czy wpadną do budżetu i już z niego nie wyjdą? Takie ewentualności mogą być, bo mówił pan, że wszystkie procedury muszą być dochowane – podkreślał to pan bardzo starannie – a tak naprawdę, procedura trwa czasem bardzo długo. Niekiedy i trzy miesiące mogą nie wystarczyć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

Poseł Marian Zembala (PO):

Panie marszałku, panie przewodniczący, proszę pozwolić, że przedstawię mój punkt widzenia. Ja szanuję wszystkie wątpliwości tu podniesione w imię racji, które państwo prezentowali, ale wydaje mi się, że każdy z nas w tej sali, i nie tylko w tej sali, wobec 280 mln zł dla służby zdrowia powie – tak, ponieważ te potrzeby są tak duże.

Przypomnę, że w poniedziałek odbyło się spotkanie dyrektorów szpitali na Miodowej, gdzie wykazano, że potrzeby są większe. To nas nie zaskakuje, bo rentowność w niektórych dziedzinach gwałtownie maleje. Dlatego tym bardziej chcę powiedzieć – tak. Ponad podziałami w tej sprawie powinniśmy powiedzieć – tak, żeby te siły i środki spożytkować na obszary, które pan wskazał, i inne, w których są potrzeby. Nie wnikam w szczegóły. To nie przeszkadza ani trochę w tym, żeby oceniać ich przeznaczenie i, żeby były widoczne efekty.

I ostatnia sprawa. Chcę powiedzieć, już jako były minister zdrowia, który ma satysfakcję – powtórzę jeszcze raz, że do końca życia będę dla służby publicznej, bo taki już jestem – że zostawił następcy 12 mld zł z pieniędzy unijnych. I bogu dzięki! Niech służą ludziom. Tak naprawdę, także my, ministrowie zdrowia, jesteśmy uzależnieni od mini-

stra finansów i jest tak lub nie. W związku z tym, jeżeli jest tak, to zróbmy wszystko, żeby spożytkować te środki dla dobra. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. To był ostatni głos w debacie, jak rozumiem. Czy pan minister chce odpowiadać? Bardzo proszę.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Dziękuję bardzo. Panie marszałku, szanowni państwo, pan przewodniczący Arłukowicz nie pytał, tylko twierdził, że minister zdrowia, czyli ja, poniosłem jakąś porażkę. Nie czuję tej porażki i chcę pana przewodniczącego poinformować, że ten projekt, który w tej chwili omawiamy, nie odnosi się do problemu kolejek i dlatego nie ma tam kwestii „wykupywania" kolejek, czy świadczeń, do których są kolejki. Zapewniam jednak pana, że jeszcze w tym roku znajdą się pieniądze na to, żeby kolejki zdecydowanie zredukować. W zasadzie nie jest to żadną tajemnicą, ponieważ procedura uruchomienia funduszu zapasowego w Narodowym Funduszu Zdrowia już ruszyła i właśnie te środki będą przeznaczone, i to praktycznie bez żadnej zwłoki, na zamówienie dodatkowych świadczeń, żeby do końca tego roku wykupić ich na tyle dużo, by te kolejki rzeczywiście zredukować, miedzy innymi w tych obszarach, o których pan mówił. Do tego nie potrzeba jednak ustawy, bo NFZ może uruchomić fundusz zapasowy. Nie jest tajemnicą, że taki fundusz zapasowy istnieje i możemy skorzystać z tych środków. To, po pierwsze.

Po drugie, mamy jeszcze kilka miesięcy do końca roku i nie chcę w tej chwili antycypować tego, co się stanie, ale z całą pewnością rząd wywiąże się z tych zapowiedzi, bo nie były to obietnice w stosunku do tej ustawy, tylko zapowiedzi dodatkowych środków do systemu służby zdrowia. Nie ja, nie pan premier Morawiecki, tylko rząd.

Jeśli chodzi o jeszcze raz zgłoszone pytanie czy uwagę, że tego czasu jest mało, to pan prof. Zembala w pewnym sensie udzielił odpowiedzi mówiąc, że przygotowania do realizacji tej ustawy już się rozpoczęły. I nie jest prawdą, że samorządy dzisiaj dowiadują się o tym, iż prace nad tą ustawą ruszyły, bo te zapowiedzi, które między innymi pan cytował, miały na celu poinformowanie środowiska, które może być zainteresowane tym, że będą dodatkowe środki. A to jest w równym stopniu narzucenie samorządom, jak i nam samym – ministrowi zdrowia – tego wymagającego tempa, żeby po prostu udało się zrealizować te zakupy jeszcze w tym roku, przestrzegając – co bardzo mocno podkreślam – wszystkich zasad, które towarzyszą wydawaniu środków publicznych.

Na marginesie chcę powiedzieć, że z ustawy – Prawo oświatowe wynika, iż szkoły, a w zasadzie jednostki samorządu terytorialnego prowadzące szkoły, już w tej chwili, bez nowego prawa, mają obowiązek prowadzenia między innymi gabinetów profilaktycznych, z którego nie wywiązują się. W przepisach wykonawczych do tej ustawy jest dokładnie powiedziane, co ma być w takim gabinecie i można powiedzieć, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby z dnia na dzień kupić te leżanki, lampy i stołki obrotowe itd. – to wszystko jest wymienione. Wiadomo, nic nowego tutaj nie potrzeba. Po prostu, pojawią się dodatkowe środki.

Jeżeli chodzi o pytanie pani minister Beaty Małeckiej-Libery odnośnie do liczby dentobusów, to w pierwszym rzucie, na początek, chcemy zakupić ich 16. Być może uda się kupić nieco więcej. To zależy trochę od ceny, jaką uzyskamy. Generalnie, chcielibyśmy zacząć od jednego w województwie. To oczywiście jest początek tego programu, ale zwracam uwagę na to, że od czegoś zacząć trzeba.

Jeżeli chodzi o dalszy ciąg, nie będę tutaj wchodzić w szczegóły, ale poruszamy się w określonych ramach prawa. Rzeczywiście projektujemy w tej chwili rozwiązania, które będą polegać na tym, że… W ogóle, przygotowujemy ustawę o opiece medycznej nad dziećmi w szkołach, więc ona będzie szczegółowo regulować między innymi tę kwestię, która budzi pewne wątpliwości, to znaczy, czy rodzice zawsze muszą być przy dziecku, które jest leczone przez lekarza dentystę. Chcemy to uregulować, ale na razie ta regulacja wejdzie w życie w taki sposób, że świadczenia udzielane w dentobusach będą finansowane na takich samych zasadach jak wszystkie inne świadczenia z zakresu stomatologii. Na pytanie, chyba trochę retoryczne, kto będzie udzielać świadczeń w dentobudsach,

mogę powiedzieć, że będą to lekarze dentyści, nie kto inny, w asyście odpowiednich osób, które będą ich wspierać zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami.

Czy będą przetargi? Tak, oczywiście. W tym obszarze na dentobusy będą przetargi. A jeżeli chodzi o powierzenie dentobusów w tym trybie, w jakim zapowiadałem uzasadniając ustawę, to oczywiście przygotowujemy odpowiednie przepisy, które umożliwią przekazanie ich tym placówkom, które są do tego gotowe, w konkursach prowadzonych przez NFZ. To jest również odpowiedź na pytanie pani poseł Gelert, jak rozumiem.

Jeżeli chodzi o pani szczegółowe pytanie, na które ktoś odpowiadał, ja się zdaje, to chcę potwierdzić odnośnie do onkologii, że mogą to być też kliniki na bazie obcej, nie tylko… Tak.

I na koniec, chciałbym podziękować panu ministrowi, profesorowi Zembali, za to wezwanie do może mniej politycznego i kontrowersyjnego podejścia do sprawy, która – moim zdaniem – naprawdę nie powinna budzić niczyich wątpliwości. Jednocześnie zapewniam państwa, że bez względu na to, czy ktoś ocenia, że dwieście osiemdziesiąt kilka milionów to dużo czy mało, z całą pewnością będziemy je wydawać zgodnie ze wszystkimi rygorami korzystania ze środków publicznych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Jak miło dyskutuje się w gronie ministrów. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania i proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma sprzeciwu. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Biuro Legislacyjne, Tomasz Czech. Panie marszałku, Wysoka Komisjo, proponujemy w tytule ustawy wykreślić przyimek „do", ponieważ nie pasuje on do wyrazów „jakości i dostępności". Proponujemy, żeby tytuł brzmiał: „Ustawa z dnia /…/ o szczególnych rozwiązaniach zapewniających poprawę jakości i dostępności świadczeń opieki zdrowotnej". Taka zbitka wyrazów w projekcie, jeżeli chodzi o poprawę jakości i dostępności, występuje kilkakrotnie. Jeżeli państwo by przyjęli tę uwagę językową, to poprawilibyśmy to również w kilku miejscach ustawy. Oprócz tego, prosilibyśmy o ogólne upoważnienie, które uprawniałoby nas do poprawy oczywistych błędów językowych i wprowadzenia oczywistych poprawek legislacyjnych.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy pan minister zgadza się na ogóle upoważnienie do poprawek językowych.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, stanowisko rządu jest jednoznaczne, ale wydaje mi się, że to jest OK.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego – już pytałem – czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tytułu, oczywiście z technicznymi poprawkami Biura Legislacyjnego? Przy braku sprzeciwu, stwierdzam przyjęcie tytułu ustawy.

Czy są uwagi do art. 1? Nie ma uwag. Stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 2? Nie ma… Bardzo proszę. Rozumiem, że tego samego typu.

Legislator Tomasz Czech:

Częściowo nie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

To bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli chodzi o art. 2 pkt 1, to proponujemy ujednolicenie techniki legislacyjnej – oczywiście, jeśli państwo z Komisji się zgodzą, a rząd to zaakceptuje – ponieważ proszę zwrócić uwagę na to, że w każdym z pozostałych punktów definiują państwo instytut badawczy jako „instytut badawczy, o którym mowa w ust. 3", a w pkt 1 jest mowa o gabinecie profilaktyki zdrowotnej, że rozumie się przez to „gabinet, o którym mowa". W związku

z tym, proponujemy, żeby to był „gabinet profilaktyki zdrowotnej, o którym mowa w art. 103 ust. 1 pkt 4". To jest pierwsza uwaga. Prosilibyśmy, żeby ktoś z posłów, jeśli państwo się z tym zgadzają, podpisał taką poprawkę.

I druga uwaga. Mamy wątpliwość odnośnie do pkt 3, ponieważ proponuje się definicję podmiotu leczniczego jako „podmiot leczniczy, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt 3…" i to jest w porządku, a dalej „…i pkt 7 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, dla którego podmiotem tworzącym w rozumieniu tej ustawy jest minister właściwy do spraw zdrowia lub uczelnia medyczna lub w którym minister właściwy do spraw zdrowia albo uczelnia medyczna dysponują bezpośrednio większością głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu". Proszę zwrócić uwagę na to, że w ustawie o działalności leczniczej, w art. 4 ust. 1 pkt 7 występuje jednostka wojskowa. Jeżeli chodzi o jednostkę wojskową z punktu widzenia art. 2 ust. 1 pkt 1a tej ustawy, to tam podmiotem tworzącym jest jedynie minister obrony narodowej. W związku z tym, wydaje się nam, że nie ma takiej możliwości, żeby druga część pkt 3 mogła zostać zrealizowana. To jest oczywiście poprawka merytoryczna, ale wydaje się nam, że pkt 7 nie jest dopasowany do dalszej części po przecinku, po metryczne zdania z pkt 3.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pan minister się zgadza.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Nie widzę przeszkód do przyjęcia tych wszystkich propozycji…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący przejmuje te poprawki.

Czy wobec tego przyjmujemy art. 1 ze zgłoszonymi poprawkami? Jesteśmy już przy drugim. Szybko idzie. Art. 2 z poprawkami. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 2 z poprawką został przyjęty. Czy są uwagi do art. 3?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Ja mam pytanie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę. Może najpierw pytanie, a potem głos pana ministra.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie ministrze, w art. 3 jest mowa o dentobusach, o których pan powiedział, że będzie ich 16. Rozumiem, że będą to dentobusy objazdowe. Chciałabym zapytać o tę objazdowość. Wedle jakich zasad te dentobusy mają jeździć, kto będzie wytyczać trasę dentobusu…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

I ile kilometrów dziennie…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…kto zapłaci dentyście z dentobusu? Skąd będą środki na to, co w tym dentobusie będzie, bo żeby świadczyć usługi dentystyczne – używając tej nomenklatury – potrzebne będzie wyposażenie uzupełniane na bieżąco? Przecież dentobus nie będzie jeździć po to, żeby się pokazać, tylko po to, żeby zużyć to, co ma w środku do leczenia zębów. Kto będzie wykładać środki na leczenie dzieci, jaka będzie kwalifikacja, jaki będzie tryb przyjmowania dzieci w tych dentobusach? Czy pan mógłby bliżej opisać zasadę działania i sposób finansowania tego objazdowego dentobusu? Jeżeli dzisiaj jest ich 16, to – jak pan planuje – kiedy będą 32, a może 64, bo nagle z 2,8 mld zł dostaje pan 280 mln zł, czyli 10%. Ja cieszę się i z 280 mln zł, ale chciałabym, żeby pan nakreślił przyszłość dentobusów objazdowych, żeby rzeczywiście były dostępne w województwie, bo gdy patrzę na moje województwo łódzkie, na 20 powiatów, na setki gmin w tych powiatach i tysiące szkół w całym województwie, to tę dostępność dentobusową widzę w ten sposób, że będziemy mówić – jest dentobus, ale jakoby go nie było. Panie ministrze, bardzo proszę powiedzieć o tych dentobusach.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Proszę bardzo. Pan minister miał...

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Ja chciałbym uprzedzić pana marszałka, że bez względu na przyjęcie lub nie art. 3, chciałbym zgłosić poprawkę, która będzie potencjalnie wprowadzać art. 3a. W związku z tym, chciałem o tym w tej chwili uprzedzić, żebyśmy nie rozpędzili się za mocno.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo dziękuję. Jeszcze pani. Pytanie?

Poseł Elżbieta Gelert (PO):
Tak jest. Panie ministrze, chciałabym dopytać. Czy art. 3 oznacza, że te pieniądze na sprzęt będą kierowane tylko do klinik, centrów onkologii i na trzeci poziom neonatologii, poza dentobusami?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Dziękuję. Czy pan minister odpowie na drugie pytanie? Rozumiem, że pierwsze było raczej retoryczne…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Jakie retoryczne? Pytanie o szczegóły. Jeżeli wydajemy miliony złotych i mówimy…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Pani poseł, nie udzieliłem pani głosu. Bardzo proszę nie przeszkadzać w prowadzeniu…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Panie marszałku, odnośnie do tego, co pan powiedział, to nie jest retoryczne…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Panie ministrze, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Ja oczekuję konkretnej odpowiedzi od pana ministra, a nie pytanie retoryczne…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Czy pan minister zamierza odpowiadać w tej chwili?

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:
Panie marszałku, szanowni państwo, jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to oprócz tego, że było pełne złośliwości, zostało ono zadane przez panią marszałek po spóźnieniu się na salę, a ja już o tym mówiłem, więc…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Tak. Pani tego nie słyszała, ale przejdźmy nad tym do porządku dziennego…

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:
Odsyłam do protokołu.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
O szczegółach pan nie mówił.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Było drugie pytanie…

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:
Mówiłem już o tym. Myślę więc, że nie ma sensu tego powtarzać, bo chcę szanować…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Szanujmy swój czas.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Panie ministrze, w takim razie, proszę o odpowiedź na piśmie…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Pani poseł, nie udzielałem pani głosu. Proszę nie przeszkadzać w prowadzeniu obrad.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Nie przeszkadzać? Wczoraj projekt był zrobiony, panie marszałku, a dzisiaj obradujemy…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, proszę nie przerywać…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…i są pytania retoryczne, bo pan minister nie chce mówić o szczegółach.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Chcecie tylko robić propagandę, że będą dentobusy, których nie będzie…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

…przeszkadza pani w prowadzeniu posiedzenia Komisji.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Proszę o odpowiedź na pytania, a jeśli nie, to odpowiedź na piśmie odnośnie do szczegółów…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Wydrukować moje pytanie, odpowiedzieć szczegółowo…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, przeszkadza mi pani w prowadzeniu…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Bardzo proszę.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Będę stosować procedurę…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Niech przymusi pan pana ministra do udzielenia odpowiedzi.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to chcę powiedzieć, że ta kategoria obejmuje szpitale kliniczne, szpitale kliniczne na bazie obcej i instytuty.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Wobec tego, przyjęliśmy art. 2... Już trzeci. Trzeci, ale będziemy mieć teraz 3a.

Czy jest sprzeciw wobec art. 3? Nie ma. Proszę bardzo, pan minister – 3a.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie marszałku, panie ministrze…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne do tego?

Legislator Tomasz Czech:

Drobna rzecz. Jeżeli chodzi o te poprawki językowe, to…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

To już przyjęliśmy…

Legislator Tomasz Czech:

Tak. Proponujemy tylko, żeby w pkt 3 było to wyposażenie gabinetów profilaktyki zdrowotnej…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Jasne, gabinetów.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie marszałku, panie ministrze, zgłaszam poprawkę, która po art. 3 wprowadzałaby art. 3a. Nie będę jej czytać, bo proceduralnie została ona przygotowana przez Biuro Legislacyjne. W trzech zdaniach – żeby nie przedłużać – powiem, o co mi chodzi w tej poprawce.

Generalnie chodzi mi o uratowanie honoru pana ministra Radziwiłła, bo pan minister obiecał pacjentom 2,8 mld zł. Z 2,8 mld zł zostało mu 280 mln zł wieczorową porą. Składam poprawkę, panie ministrze, i też idę panu na rękę w tej poprawce, bo nie wnoszę w niej o 2,8 mld zł w roku 2017 – co pan zapowiadał – a rozkładam to panu na lata, żeby panu było łatwiej z ministrem Morawieckim, a znam pana pozycję wobec niego, więc łatwo nie będzie. Składam poprawkę, w której przewidujemy finansowanie dodatkowych świadczeń medycznych w wysokości 900 mln zł rocznie w ciągu najbliższych trzech lat – czyli, w latach 2017, 2018 i 2019 – żeby pan miał zagwarantowane to, co obiecał pacjentom, bo ja nie wiem, jak pan im spojrzy w oczy. Pan to obiecał kilkanaście dni temu, a dzisiaj pan dla nich właściwie nic nie ma. To ja do pana wyciągam rękę. W trzech latach po 900 mln zł na zwiększenie liczby świadczeń medycznych, co daje sumę 2,7 mld zł, a w konsekwencji, przy finiszu pana prac w resorcie – bo zakładam, że wybory będą – będzie pan mógł powiedzieć pacjentom „dotrzymałem słowa". 2,7 mld zł – co pan zapowiedział kilkanaście dni temu – w poprawce dotyczącej art. 3. Składam, panie marszałku do pana.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Mamy poprawkę do art. 3. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Proszę naciskać przycisk. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo dziękuję.

Za poprawką głosowało 7 osób, przeciw 17, 1 wstrzymała się od głosu. Poprawka została odrzucona. Bardzo dziękuję…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Mam jeszcze jedno pytanie odnośnie do tego artykułu.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Już skończyliśmy, jeśli chodzi o ten artykuł.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Przyjęliśmy tylko poprawkę.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Rzeczywiście. Teraz przechodzimy do przyjęcia artykułu wraz poprawką…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

I właśnie dlatego mam pytanie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

To samo?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Bardzo proszę. Panie ministrze, skoro pan nie chce odpowiedzieć, z czego będą finansowane usługi w szesnastu dentobusach objazdowych, to proszę mi powiedzieć, w jakim trybie będą zakontraktowane świadczenia w tych dentobusach…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Również padała odpowiedź na to pytanie…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

W jakim trybie będą zakontraktowane świadczenia w tych dentobusach? Proszę o udzielenie odpowiedzi jednym zdaniem.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Jednym zdaniem – słyszeliśmy już tę odpowiedź… Proszę się uspokoić.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, pani marszałek, w trybie przewidzianym ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Dodatkowych pieniędzy nie ma, a w ramach pieniędzy, które pan ma.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Kto jest za przyjęciem art. 3 wraz bez poprawki, którą już odrzuciliśmy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za 19 głosów, przeciw 5, 1 osoba się wstrzymała. Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Mam pytanie do rządu, ponieważ proponują państwo tutaj wskazać, że finansowanie wyposażenia w sprzęt i aparaturę medyczną będzie następować z budżetu państwa, aczkolwiek jest tu zawarty dodatek „w wysokości nie wyższej niż 281,8 mln zł". Jednocześnie w przepisie art. 8, gdzie jest zawarta reguła wydatkowa, jest to samo, jeżeli chodzi o kwestie związane z wysokością. Czy w tym przypadku w ogóle potrzebny jest ten dodatek „w wysokości nie wyższej niż 281,8 mln zł"? Czy nie należałoby wykreślić tej części?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pan minister.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, poproszę o udzielenie odpowiedzi panią minister Katarzynę Głowalę.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Tak jest. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Głowala:

Szanowny panie marszałku, szanowni państwo, ponieważ jest to specjalna ustawa, ten artykuł był ustalany z Ministerstwem Finansów. W związku z tym, jest to ujęte z punktu widzenia maksymalnego limitu środków, jakie możemy wydatkować w ramach tej ustawy. Uważam więc, że to powinno zostać, ponieważ tak wskazywało Ministerstwo Finansów.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję za tę odpowiedź. Wobec tego, kto z państwa… Tak. W sprawie?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Chciałabym jednak przekonać panią z Ministerstwa Zdrowia, żeby w ślad za tym, co powiedział pan z Biura Legislacyjnego, ten artykuł wykreślić, dlatego, że w art. 8 jest dokładnie opisane, że na tę ustawę do końca roku 2017 jest kwota 281,8 mln zł…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

To jest podnoszenie dwukrotnie…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy pani zgłasza formalnie poprawkę?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Zgłaszam poprawkę o wykreślenie tego artykułu…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawką…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…ponieważ to samo jest w art. 8.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za 6 głosów, 17 przeciw, 2 osoby się wstrzymały. Poprawka została odrzucona.

Czy zatem przyjmujemy art. 4 bez poprawki, która została odrzucona? Kto z państwa jest za przyjęciem art. 4? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za 19 głosów, 3 przeciw, 3 osoby się wstrzymały. Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Kto z państwa jest za przyjęciem? Są uwagi Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

My troszeczkę będziemy się „czepiać", ponieważ zastanawiamy się, czy ten przepis, który tutaj jest zaproponowany, jest wystarczający do realizacji tego, co minister właściwy ma robić, jeżeli chodzi o te środki, o których mowa w art. 4. Proszę zwrócić uwagę na to, że jeżeli chodzi procedurę przyznawania tych dotacji celowych, jest zastosowana taka technika legislacyjna, że odsyła się do stosowania bezpośredniego – co podkreślę – przepisów art. 114 ust. 2-4 i art. 116 ustawy o działalności leczniczej. Tymczasem art. 116 ust. 1 zwiera elementy umowy, która ma być zawarta pomiędzy świadczeniodawcą, o którym mowa w art. 115 tej ustawy, a właściwym ministrem, a w ogóle nie ma mowy o tym, w przypadku tej procedury dotyczącej tej ustawy, że jakakolwiek umowa ma zostać zawarta. W związku z tym, mamy wątpliwość, czy to jest wystarczające odesłanie, ponieważ również jeżeli chodzi o kwestie trybu rozliczania, na przykład tych umów, które – jak rozumiem – w tym przypadku też miałyby zostać zawarte, nie pasują te przepisy art. 116 ust. 2-4, w szczególności stosowane bezpośrednio.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że Ministerstwo nie podziela pana uwag. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy jest sprzeciw wobec art. 5?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Sprzeciw.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę, poddam to pod głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 5? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Za 18 posłów, 3 przeciw, 5 się wstrzymało. Dziękuję bardzo. Art. 5 został przyjęty.

Art. 6. Czy jest sprzeciw wobec art. 6? Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli chodzi o art. 6 ust. 3 pkt 1 lit. d), zastanawiamy się, czy jest tu właściwe zastosowanie adresu. Jak rozumiem, mają to być dane identyfikacyjne jednostki samorządu terytorialnego. Ciężko nam zidentyfikować adres jednostki samorządu terytorialnego. Nie do końca wiemy, o co tu może chodzić. Może chodzić o adres do korespondencji. W tym wniosku byłby zawarty adres do korespondencji, na przykład, dla ministra.

I druga rzecz. Jeżeli chodzi o ust. 6 w tym artykule, mamy tutaj informację o tym, że minister właściwy do spraw zdrowia, po zatwierdzeniu wniosku, przekazuje go do dnia 10 października 2017 r. do ministra właściwego do spraw budżetu. Zastanawiamy się nad tym, czy minister w tym przypadku może nie zatwierdzić takiego wniosku. Jeżeli tak, to czy są jakiekolwiek kryteria odnośnie do tego, jak minister ocenia taki wniosek złożony – w tym wypadku – przez wojewodę.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister podziela pogląd Biura?

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, pierwszą uwagę można przyjąć, natomiast…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Przyjmujemy pierwszą uwagę, a resztę odrzucamy.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Mam pytanie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę, pytanie.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie ministrze, chcę zapytać o sposób działania gabinetów profilaktyki zdrowotnej, ponieważ będą one w szkołach wyposażone za kwotę nie większą niż 6700 zł za gabinet. Ile tych gabinetów za tę kwotę powstanie i jakie będą kryteria wybierania przez wojewodów samorządów i placówek, w których te gabinety zostaną umieszone? Jakie będzie wysycenie tymi gabinetami? A po drugie, ktoś musi pracować w tym gabinecie. W takim razie, kto będzie płacić za pielęgniarkę czy higienistkę zatrudnioną w gabinecie profilaktyki zdrowotnej. W jaki sposób będzie z nią zawierana umowa? Czy NFZ będzie również kontraktować usługi owej pielęgniarki czy higienistki, czy to spadnie na głowy samorządowców? A poza tym, dzisiaj mamy system, w którym dziecko jest ubezpieczone i jest pod opieką lekarza i pielęgniarki w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Proszę odpowiedzieć, jak będzie wyglądać sprawa zgody rodzica – bo ona musi być – na prowadzone działania pielęgniarki czy higienistki w tym gabinecie profilaktyki zdrowotnej. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że pan minister odpowie krótko na piśmie. Kto z państwa jest…

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, ja mogę krótko ustnie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Bardzo krótko, bo już o tym mówiłem…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Wszystko było, ale nie wszyscy wszytko rozumieją od razu.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Przypominam pani marszałek, że prawo oświatowe nakłada obowiązek na jednostki samorządu terytorialnego, żeby prowadzić gabinet profilaktyki zdrowotnej w szkołach, tylko duża część samorządów nie wywiązuje się z tego obowiązku. Co więcej, prawo oświatowe przewiduje dokładnie, jakie jest wyposażenie takiego gabinetu. Jest to explicite powiedziane w przepisie, jakie są elementy niezbędne do zakupu.

Wreszcie, jeżeli chodzi o finansowanie tego gabinetu… Aha, liczba. Szacujemy, że około 20 tys. szkół w Polsce nie ma takiego gabinetu, a wyposażymy je wszystkie. Natomiast, jeżeli chodzi o finansowanie tego gabinetu, to też odsyłam do przepisów istniejących. Ustawa o świadczeniach mówi dokładnie, że to jest zadanie NFZ. Nic nowego tu nie wprowadzamy. Dziękuję.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec art. 6? Nie ma. Rozumiem, że art. 6 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 7. Czy jest sprzeciw, oczywiście poza Biurem, które ma trudności ze zrozumieniem tekstu? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Tomasz Czech:

To właściwie też pytanie. Pierwsza kwestia jest typowo legislacyjna. W odniesieniu do art. 7 ust. 1, proponujemy wykreślić to odesłanie do art. 3 pkt 5, jeżeli chodzi o dentobusy. Ponieważ w art. 3 pkt 5 definiujemy dentobusy, wydaje się nam, że nie trzeba odsyłać do tego artykułu. To samo jest w art. 8 ust. 2 pkt 3...

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Wiemy, panie mecenasie. Bardzo dziękuję.

Legislator Tomasz Czech:

Druga uwaga ma charakter bardziej merytoryczny. To jest wątpliwość, czy nie będzie tu problemu z określeniem trybu, w jakim następuje zakup dentobusów, a także trybu i formy przekazania wojewodzie dentobusów…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Nie będzie. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec art. 6? Poprawkę przyjęliśmy. Pierwsze jest przyjęta, a druga… Kto z państwa jest za przyjęciem art. 7 z poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za 18, przeciw 3, wstrzymały się 3 osoby. Art. 7 wraz z poprawką został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 8. Kto z państwa…?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Mam pytanie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pytanie. Bardzo proszę, tradycyjnie. Szkoda, że pani poseł nie była punktualna.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Bardzo ubolewam nad tymi docinkami pań posłanek z PiS, bo nie wiedzą, jak poważną rzeczą jest przyjęcie tej ustawy z odpowiedzialnością za to…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, to miało być pytanie.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…na co rząd się decyduje, jaką ponosi odpowiedzialność i zobowiązanie wobec Polaków. Te docinki pań posłanek wcale nie są śmieszne.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy to już było pytanie?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Świadczy to tylko o nieznajomości problemu. Panie ministrze, powiedział pan, że wyposaży gabinety w ramach tych środków – 281 mln zł – w tym roku. Gdyby pan był uprzejmy mi powiedzieć, ile będzie kosztować jeden dentobus z wyposażeniem, bo chyba państwo robili kalkulację. Chciałabym jednak panu powiedzieć…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

I znowu pani jakoś nie doczytała.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…że 134 mln zł z tych 280 mln zł, czyli połowa środków, pójdzie na wyposażenie gabinetów profilaktyki zdrowotnej. To połowa kwoty, jaką pan zaplanował. W takim razie, ile zostanie pieniędzy z tych 280 mln zł po zakupie szesnastu objazdowych dentobusów i wyposażeniu 20 tys. gabinetów profilaktyki zdrowotnej w Polsce. Ile panu zostanie na pozostałe doposażenie neonatologii, onkologii i tego wszystkiego? Jaka to będzie kota?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Od razu? Wszystko wiemy.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, szanowni państwo, oczywiście robiliśmy rozeznanie, ile może kosztować taki dentobus. Może on mieć różny charakter, bo są różne rozwiązania techniczne na świecie. To może być samobieżny pojazd, a może być naczepa. Różne rozwiązania na świecie są stosowane. Chcę zwrócić uwagę na to, że Polska nie jest miejscem, gdzie będziemy po raz pierwszy udzielać świadczeń zdrowotnych w takim mobilnym punkcie. Przykładem takiego rozwiązania są mammobusy, które jeżdżą po polskich drogach…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Całkiem sprawnie.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

…i zasady ich używania są powszechnie znane. Z rozeznania, jakie robiliśmy, wynika, że dentobusy będą kosztować od 750 tys. zł do 1,5 mln zł. W związku z tym, przeznaczymy na to od 12 do 24 mln zł. Dziękuję.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8? Nie ma sprzeciwu.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Sprzeciw.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Jest sprzeciw. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 8? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za głosowało 19 osób, 4 przeciw, 3 się wstrzymały. Bardzo dziękuję. Art. 8 został przyjęty.

Art. 9. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8? Bardzo proszę, pan poseł. Rozumiem, że pytanie, nie sprzeciw.

Poseł Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Panie marszałku, panie przewodniczący, panie ministrze, o ile w pełni popieram dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego, o tyle moje duże wątpliwości budzi zapis w tym artykule, bo nie widzę żadnych racjonalnych przesłanek, aby te pieniądze, które są tak małe, przeznaczać na dofinansowanie szczepień. Czy nie lepiej te pieniądze przeznaczyć w całości na zakup sprzętu i aparatury medycznej?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec art. 8? Art. 9 – jak to szybko idzie. Odpowiedź, bardzo proszę. Biuro. To rozumiem.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, szanowni państwo, chciałbym pana posła uspokoić. To są inne pieniądze…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

To jest zwiększenie limitu na szczepionki w roku 2017 z kwoty mniejszej, do takiej, jaka tu jest napisana. I środki, o których mowa, to nie są te same, które są przeznaczone na zakupy. Jeśli już, to można sumować te dwie kwoty.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Biuro.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, panie marszałku, jeszcze …

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Biuro czegoś nie rozumie.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli chodzi o art. 8 – zgłaszaliśmy się, ale nie zostało to zauważone – dwie rzeczy. Krótko. Jeżeli chodzi o ust. 1 w art. 1, jest poprawka legislacyjna. Czy nie należałoby wykreślić „przepisów przedmiotowej". Zostałoby „Maksymalny limit wydatków budżetu państwa będący skutkiem finansowym wejścia w życie ustawy w 2017 r. wyniesie…".

A druga rzecz dotyczy ust. 2. Państwo są przywiązani do tej wersji, jak rozumiem. W art. 4 używana jest całkowicie inna nomenklatura, a ponieważ tam jest mowa o sprzęcie i aparaturze medycznej, o której mowa w art. 3, a nie są wymieniane poszczególne kategorie, radzilibyśmy ujednolicić to z art. 4. Nie wiemy jednak, jakie Ministerstwo ma zapatrywania na ten temat. Jeżeliby państwo nie przyjęli tej uwagi, to mam takie

pytanie, czy również w ust. 4 pkt 3 nie należy postąpić tak jak w art. 7 ust. 1, bez odesłania do art. 3 pkt 5.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Prawnik to straszny zawód. Tak, bardzo proszę.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:
Panie marszałku, szanowni państwo, jeśli chodzi o drugą poprawkę, to ją możemy przyjąć.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Przyjmujemy.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:
Natomiast, jeżeli chodzi o pierwszą propozycję, to pani minister wyjaśni.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Głowala:
Szanowny panie marszałku, szanowni państwo, ustawa o finansach publicznych w art. 50 mówi o maksymalnym limicie wydatków. W związku z tym, jest to nomenklatura wynikająca z ustawy o finansach publicznych. Dlatego „Maksymalny limit wydatków budżetu państwa będący skutkiem finansowym wejścia w życie przepisów przedmiotowej ustawy w 2017 r. wyniesie łącznie 281,8 mln zł". Tak więc, proponuję to zostawić, zgodnie z tym, co zostało przedłożone.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo dziękuję. Czyli, przyjmujemy poprawkę drugą. Pan wiceprzewodniczący ją przejmuje, a my przyjmujemy art. 8 wraz z poprawką…

Poseł Tomasz Latos (PiS):
Musimy zrobić reasumpcję.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Rzeczywiście. Wracamy. Art. 163 – w przypadku zaistniałych wątpliwości…

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Nad art. 8 już głosowaliśmy.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Wracamy do art. 8. Głosujemy jeszcze raz, bo pojawiła się wątpliwość, którą teraz rozstrzygnęliśmy pozytywnie. To znaczy, przyjęliśmy to. Czy zgadzamy się na reasumpcję głosowania nad art. 8? Kto jest za?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Dla pewności nich pan przegłosuje, że przyjęliśmy.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Właśnie głosujemy. Kto jest za reasumpcją? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 20, przeciw 3, wstrzymała się 1 osoba.

Teraz przystępujemy do przyjęcia art. 8 z tą poprawką. Niech pan minister się nie niepokoi. Już kończymy.

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 8 wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

19 głosów za, 2 przeciw, 3 wstrzymujące się. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 9. Czy jest sprzeciw wobec…? Bardzo proszę. Tylko sprzeciw, OK. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 9? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Pytanie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):
Do art. 10.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Do dziesiątego.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę, ale za momencik. Ogłosimy tylko wyniki.

17 głosów za, 4 przeciw, 4 wstrzymujące się. Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 10. Pan minister, bardzo proszę.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To jest ostatni artykuł tej ustawy, dlatego chciałbym w tym momencie zadać…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Jeszcze mieliśmy głosować nad całością.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Wiem, ale mógłbym się nie zorientować, kiedy, czy będzie, czy nie będzie. Diabli wiedzą czy będzie głosowanie nad całością. Panie ministrze, teraz zupełnie poważnie…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Cały czas śmiertelnie poważnie.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Kiedy patrzę na to – Biuro Legislacyjne też – co pan tu przyniósł, na tę ustawę, to powiem panu szczerze tak. Widziałem gorsze ustawy, ale ja bym tego tu nie przyniósł. Chciałem to panu powiedzieć. Gdyby mi na biurko dyrektor Departamentu Prawnego Puzoń położył taką ustawę, to powiem panu szczerze, że wyszedłby w minutę z gabinetu razem z tą ustawą. Gdyby mój wiceminister przyniósł na moje biurko taką ustawę – już kończę i zadaję pytanie…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

…to wyleciałby w 3 sekundy. I chcę panu powiedzieć jeszcze taką rzecz, że gdybym miał pójść z taką ustawą do swojego premiera – już nie mówię o parlamencie – to zapadłbym się pod ziemię ze wstydu za te uwagi ze strony Biura Legislacyjnego, za te 5 dni. To jest po prostu wstyd. I powiem panu, panie ministrze…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

A teraz pytanie.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Już kończę. I jeśli zaczynaliśmy z pewnym poziomem nieufności, bo to dwa różne środowiska polityczne, to kiedy patrzę na to wszystko w miarę upływu czasu, nie ma chyba czego żałować, że gdzieś się porozchodziliśmy, panie ministrze. To jest wstyd.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie było pytania. Bardzo proszę… Proszę, pani poseł, nie przeszkadzać w prowadzeniu obrad Komisji. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie posłanki z PiS, trochę relanium albo no-spa, albo nerwosolu…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, proszę do rzeczy.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Tak, na rozluźnienie jelit…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Lekarze się śmieją.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…żeby was nic nie goniło.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, zadaje pani pytanie, czy nie.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie posłanki z PiS, panie marszałku, to jest 280 mln zł, które ma dostać ochrona zdrowia. Na potrzeby, jakie są, przy obietnicy 2,8 mld zł, które się rozpłynęły, to niewiele. Muszę jednak panu powiedzieć, że mimo, iż zgadzam się z panem ministrem Arłukowiczem, że ustawa jest źle napisana – pisana na kolanie i pod tym podpisał się premier, i pan to „klepnął" – to mimo wszystko, mimo tych uchybień, niech te pieniądze tam trafią...

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy to jest pytanie?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Niech będzie 16 dentobusów objazdowych. Niech będą te marne pieniądze. Zobaczy pan, jaką awanturę pan wywoła, dlatego, że opowieści o tym, jak poprawimy dostępność i jakość świadczeń za 281 mln zł, to sztukmistrzostwo świata. To jest nabijanie ludzi w butelkę. To jest naigrywanie się z wyborców, że wprowadzamy ustawę, która wczoraj była wydrukowana, a dzisiaj jest procedowana, bo to takie pieniądze... Nagle pan minister Radziwiłł przychyli nieba wszystkim chorym ludziom w Polsce. Ile tych zabiegów zrobicie, ile doposażycie…? Na razie są to pieniądze na doposażenie. Skąd będą pieniądze na świadczenia? Z NFZ, bo to rzeczywiście jest worek bez dna. Stamtąd nabierzecie pieniędzy. Pożyjemy, zobaczymy. Chcę jednak panu powiedzieć, że ja przeciwko tej ustawie głosować nie będę, bo liczą się każde pieniądze, ale to, co pan zrobił z tą ustawą, to naprawdę jest naigrywanie się z chorych pacjentów, którzy czekają na wsparcie i pomoc, bo opowieści, że nagle świat chorych zrobi się różowy, to jest robienie ludzi na szaro.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Wstyd, panie ministrze!

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 10? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Rozpatrzyliśmy wszystkie artykuły.

Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całości projektu ustawy. Kto jest za? Bardzo dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Za głosowały 23 osoby, nikt nie był przeciw, 2 osoby się wstrzymały. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt w całości.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Bardzo proszę, panie ministrze. Przed wyborem?

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Jeśli można.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie marszałku, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że…

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Trzeba podziękować opozycji. Czy tak?

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

…pan minister Arłukowicz wyszedł. W ostatnich słowach powiedział, że przedtem nie mówił poważnie, ale ostatnie słowa mówił poważnie. Ja poważnie traktowałem tę sprawę od początku do końca i również poważnie chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy poparli ten projekt. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Wybieramy posła sprawozdawcę. Czy jest jakaś kandydatura? Proszę zgłaszać kandydatury. Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Chciałbym zaproponować panią poseł Dziuk.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są inne kandydatury? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że głosujemy nad kandydaturą… Nie musimy głosować. Nie ma innych kandydatur. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Dziuk na sprawozdawcę. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

A ja proszę pana ministra o odpowiedzi na piśmie.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji, w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję państwu.